

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N^{ro}. 10.

23. Stycznia 1828.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia d. 14. Stycznia. —

N. Pan przychyłając się do życzenia c. k. Feldmarszałka Lejtnanta i Porucznika gwardyi przybocznej Barona Warnsdorff raczył go postanowieniem swoim z d. 9. t. m. pensjonować, z używaniem wszystkich dotychczasowych korzyści, a oraz z uwagi na jego długoletnie i znamienite usługi dla N. Cesarza Jmci i jego N. rodziny nadał mu charakter c. k. Jenerała artyleryi *ad honores*.

Wraz raczył N. Pan stopień Porucznika swojej gwardyi przybocznej nadać najtaskawiej swojemu Jenerałowi - Adjutantowi, Feldmarszałkowi - Lejtnantowi Baronowi Kutszera, a to ze względu na jego długoletnie i znamienite zasługi.

Baron Kutszera złożył w tym nowym charakterze przy zwyczajnym obrzędzie, przysięgę d. 12. t. m. w ręce c. k. W. Marszałka Dworu, Landgrafa Fürstenberg jako zastępcy c. k. pierwszego W. Ochmistrza nadwornego.

Ferdynand Piotr Hennequin Fresnel i Cuirel, Jenerał jazdy, dowodzący Jenerał w Galicyi przeniesiony został w takim samym charakterze do Austryi, jego miejsce w Galicyi zastąpi Xiążę Filip Hessen-Homburg, Feldmarszałek Lejtnant i dowodzący dotąd Jenerał w Illiryi, Austryi i Tyrolu. (G. W.)

Oto jest spis alfabetyczny cenzorów wydziału eskontowego namienionych w umieszczonym zdaniu sprawy (zob. Numer przeszły Gaz. n.) zastępcy Gubernatora uprzywilejowanego anstry. narodowego banku Melchiora Steinera i t. d.

Benevenuti, Jan spółnik handlu towarami Benevenuti i spółki. Bertoni, Franciszek Gustaw, zawiadowca c. k. wielkiego handlowego domu Geymüllera i spółki. Bonnet de Bayard, Józef Am. Eugen., c. k. uprzy. hurtownik. Elkan, Leopold Antoni, c. k. uprzy. hurtownik. Gerometra, Jan Bartłomiej, c. k. uprzywilejowany hurtownik. Henikstein, Jan, publiczny spółnik handlu materyjalnego Baumana i Heniksteina. Kendler, Karol, publiczny spółnik c. k. uprzy. wielkiego handlu Wajny i spółki. Liebenberg, Leopold, publiczny spółnik c. k. uprzy. wiel-

kiego handlowego domu Liebenberga i synów. Siber, Józef Baron, zawiadowca c. k. uprzy. wielkiego handlowego domu Arnsteina i Eskeles. Thomaun, Jan Wilhelm, szef c. k. uprzy. wielkiego handlowego domu JM. Thoman i synów. Weigl Józef c. k. radca i uprzy. hurtownik. Wertheimstein Zygmunt, szef c. k. uprzy. wielkiego domu handlowego Wertheimsteina i synów.

W y k a z

dochodu uprzywilejowanego Anstryjackiego narodowego banku.

Pierwsze półrocze. Od d. 1. Stycznia do d. 30. Czerwca 1827.

D e b e t:

Waluta bankowa.
ZR. kr.

Oplaty urzędników i potrzeby kancelaryi	49,315	25
Przewóz. pieniędzy, sprawunki, koszta druku, opłata od listów, należitości stępla od kuponów na pierwsze półrocze, wydatki domowe i inne	46,529	12

95,844 37

Przeniesienie summy poz. z r. z. 1,852,131 55 1/4

1,947,976 32 1/4

K r e d y t:

Procenta od eskontowanych efektów w ilości: 44,993,036 ZR. 57 kr. - 531,740 8

Z tego odciągnawszy resztujące procenta od owych efektów, które po d. 1. Lipca 1827 przypadają do zapłacenia 65,226 32 466,513 36

Procenta i należitości od zaliczeń na zastawy - 277,487 8

Od tego odciągnawszy pozostałe procenta od tych zaliczeń, które po dniu 1. Lipca

X

	Waluta bankowa	
	ZR.	kr.
1827 do zapła- cia przypadają - 43,237 24	234,249	44
Dochody od reszty pierwotnego majątku banku, procenta przy- noszącego - - - - -	1,140,606	12
Dochody funduszu rezerwo- wego - - - - -	84,299	15
Prowizya od assygnacyj kass prowincyjnych - - - - -	22,307	45 1/4
	<hr/>	<hr/>
	1,947,976	32 1/4
Na 50,621 akcji wynosi półroczna dywidenda po 32 ZR.	1,619,872	—
Przeniesienie zysku na drugie półrocze - - - - -	232,259	55 1/4
	<hr/>	<hr/>
	1,852,131	55 1/4

*(Wykaz drugiego półrocza nastąpi.)
(G. W.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE. -

Wielka Brytania i Irlandya.

Jego król. mość Infant Don Miguel, jak wiadomo przybył do Londynu w d. 30. Grudnia. Już rano tegoż samego dnia, straż honorowa i eskorta, które w Greenwich na niego oczekiwały, odebrały rozkaz stanąć w paradzie. Przyjścia i bramy do wielkiego placu szpitala morskigo, osadziły strażę i urzędnicy policyi, mający zażeczenie nikogo niewpuszczać. Jednakowoż znacznej liczbie osób znakomych wniósł dozwołono, i około godziny 9, plac ten był napełniony ciekawymi. Około godziny 11. przybył W. Admirał, Xiążę Klarencyi z Bushy, miał na sobie mundur i gwiazdę orderu podwiązki i order Gwelfów. Hr. Monatcharles i Sir. Freemantle, dodani z najwyższego rozkazu do usług Infantowi na czas jego pobytu w Anglii, o tym samym przybyli czasie. Pierwszy mieszkać będzie przy Infancie w pałacu Hr. Dudley. Mar. Palmella, Hr. Villa-Real, wraz z osobami do poselstwa należącemi, i wielą innemi znamienitymi Portugalczykami, jakoteż kupcami przybyli w galowych ubiorach. Gubernator szpitala morskigo (czyli domu inwalidów morskich) Sir R. Keates, Vice - Gubernator, Kapitan M'Leod, wraz z innymi oficerami marynarki, i oficerami domu inwalidów równie w galowych byli mundurach. Niebawem nadeszły także na plac gwardyje przyboczne, z muzyką obudwóch

pułków, i stanęły w szyku. O godzinie 12tej wystąpiła młodzież szkolna pięci obojcz z obudwóch szkół szpitala morskigo i zajęła miejsce w stronie południowej, obok wojska. Niebawem po godzinie 12tej dane znaki zawiadomiły, że jacht król. na którym Infant przybył, wraz z dwoma dodanemi onemuz okrętami parnemi, zbliżył się do Woolwich; wiadomość tę potwierdziły zaraz wystrzały z dział, które Infanta w przejeździe pozdrowiły.

W. Admirał wyszedł z pałacu Gubernatora na taraz i oczekiwał przybycia dostojnego podróżnego. W towarzystwie jego znajdował się Xiążę Hohenlohe Langenburg, w mundurze król. Jeneralnego sztabu, ozdobiony wielą zagranicznymi orderami. Podróż z Woolwich pod wodę musiała bardzo pojsć pomału, może dla tego, aby Infantowi dać sposobność oglądania okolicy, albowiem już było po godzinie zgiej gdy dano znak, że jacht stanął w Blackwall. W tej chwili podniosło się słońce, a obadwa brzegi rzeki, okrytej okrętami, wspaniały stały oczóm widok. Niebawem postrzeżono wzbijające się kłęby dymu obudwóch okrętów parnych i flagę portugalską na maszcie jachtu admiralacyi, i wyżej namienieni Portugalczycy udali się na plac ładowania. O w pół do trzeciej przybił jacht do szpitala morskigo, i J. królowicowska mość wysiadł przy huku dział i odgłosie muzyki, grającej pieśń narodową, (*God save the King.*) Flaga portugalska została spuszczona.

Posel Portugalski i jego orszak przyjął Infanta na placu ładowania, odprowadził go na taraz, gdzie go powitał W. Admirał i przedstawił mu Gubernatora i innych Oficerów marynarki. — W orszaku Xięcia znajdował się: Hr. Villa-Real, PP. Melo i Saldanha, jako Szambellanowie, Portugalski pełnomocny Minister na Dworze Brazylijskim, Kawaler Pereira, c. k. Austryjacki Posel Hr. Bombelles, Sekretarz Legacyi, P. Camara i P. Pires, lekarz przyboczny Xięcia. Towarzystwo udalo się do mieszkania Gubernatora, gdzie kilka minut zabawiło. Tu przybyły dwa król. poczwórne powozy z kilkoma forysiami w liberyi dworskiej; Infant wsiadł do pierwszego z Hr. Mountcharles i Sekretarzem Poselstwa Portugalskiego, podczas, gdy muzyka znowu powtórzyła pieśń ludu Angielskiego, i objechał powoli do koła wielki plac, przeczco przypatrzył się na wszystkie strony najspanialszemu widokowi, jaki tylko kiedy mógł być na tém stawném i wybraném miejscu. Gwardyje przyboczne uformowały się do eskortowania i orszak ruszył. Posel Portugalski wraz z resztą orszaku udał się także za Infantem, i tak skoń-

czył się obrzęd przyjęcia Rejenta Portugalii na ziemi Angielskiej. Orszak jechał zwolna do stolicy; na moście Westminsterkim przyjęty został Xiążę od zebranego tamże ludu ze wszelkimi oznakami honoru. Ztamtąd pojechał do pałacu Hr. Dudley przy ulicy Arlington, gdzie stanął o wpół do czwartej. Muzyka straży honorowej postawiona na tej ulicy, za przybyciem dostojnego Gościa odegrała melodyję pieśni ludu Angielskiego. W pałacu przyjęł Xięcia król, paziowie i liberyja nadworna, i odprowadzili go do przygotowanych dlań pokojów, które pod dozorem król. W. Marszałka najsmakowniej urządzone. Niebawem potem przybył Hr. Dudley w gali i otrzymał u Infanta posłuchanie. P. Huskisson i inne znamienite osoby przyjeżdżały po południu dla zawiadomienia się o zdrowiu Xięcia. Wieczorem dana była wspaniała uczta na srebrach król., na którą zaproszeni byli: Margr. Palmella, Hr. Villareal, Hr. Bombelles, i wielu innych znakomych cudzoziemców. Pałac był oświetlony.

Później przyjął Infant Xięcia Wellingtona i Lorda Stewart, Marszałka Dworu królewskiego.

Po pokojach odwiedził Infant W. Admirała Xięcia Klarencyi w domu admiralicyi; poczem w powozie dworskim pojechał do Windsoru do Króla. Na obiedzie u Króla danym na trzydzieści osób, znajdowali się różni Ministrowie gabinetowi i wielu zagranicznych Posłów.

W d. 31. Grudnia były u Infanta trzy razy pokoje. O godzinie 10tej przyjmował deputacyję najznakomitszych kupców Portugalskich, i inne osoby. O godzinie 11tej byli u niego Ministrowie król. gabinetu: Vicehr. Goderich, Hr. Carlisle, Pp. Huskisson, Wynn, Vicehr. Palmerston i t. p. O godzinie 12. przybyło ciało dyplomatyczne, przedstawione przez Hr. Villareal.

Gazety Londyńskie z d. 2. b. m. donoszą o odjeździe Posłów trzech Mocarstw ze Sztambułu. Lordowie Komissarze, którym poruczony był rząd Irlandyi od czasu odjazdu Margr. Wellesley, są: Sir Art. Hart, Lord Kancelerz, Lord Plunkett, W. Sędzia Sądu: *Court of Common-Pleas*, i C. K. Bushe, W. Sędzia sądu: *Court of Kings-bench*.

Wyspy Jońskie.

List z Korfu z d. 30. Grudnia 1827. donosi: Wczoraj rano o godzinie 10. stanęła w tutejszej zatoce na kotwicy angielska fregata Dryada, pod Kapitanem Crafton, która w siedmiu dniach przybyła z Vurla. Na pokładzie tejże znajdował się P. Stratford Kanning wraz ze swoją rodziną i orszakiem, i angielski Jeneralny Konzul w Sztambule, P. Cartwright. Jutro w południe jak sly-

chać otrzymać ma fregata wolną *praktykę* i Pan Stratford Kanning przyjęty zostanie na lądzie z należącemi się mu honorami. — Wczoraj zarzuciła kotwicę w tutejszej zatoce szalupa wojenna Musquito, pod Kapitanem JW. Martin; wypłynęła ona z Malty w d. 29. t. m. i przywiozła depesze dla Jenerała Adam. — Okręt liniowy angielski Warspite, pod Kapitanem W. Parker, który tu w d. 23. t. m. z Tagu przez Malte zawinął, wyszedł pod żagle w d. 27. w kierunku północnym. — O dalszych działaniach Jenerała Church, po jego wyładowaniu pod Dragomestre, nie mamy dotąd pewnych wiadomości. Podług listu z Prewezy tureckiej Gubernator Veli Bej, z którym połączyła się jazda turecka, stojąca pod Luro, dopiero w d. 12. Grudnia wyruszył. W obudwóch dniach upłynionych wyruszyło także wiele wojska tureckiego, którego liczbę na 2500 ludzi podają, ku Dragomestre, aby pod rozkazami Veli Beja działać przeciwko Grekom, którzy pod Jenerałem Church wyładowali. — Podług wiadomości umieszczonej w tutejszej gazecie z dnia wczorajszego, miał Jenerał Church opuścić okolicę Dragomestre, i pójść w kierunku ku Messolundze. (D. A.)

Francyja.

W d. 5. Stycznia złożyli nowo mianowani Ministrowie przysięgę w ręce Króla, a dotychczasowy Minister sprawiedliwości Hr. Peyronnet pieczęć.

Postanowienie król. zawidziane jeszcze przez W. Pieczętarza Hr. Peyronnet, datowane z d. 3. Stycznia, przyłącza Radcę Stanu w służbie nadzwyczajnej Hr. Pastoret, do wydziału spraw wewnętrznych.

Postanowienie król. z d. 6. Stycznia podpisane przez Ministra spraw wewnętrznych, Vicehr. Martignac, znosi dyrekcycją ogólnęj policyi w wydziale spraw wewnętrznych. Drugie postanowienie król. z tegoż samego dnia mianuje Prefektem Policyi paryzkiej P. Belleyme, Prokuratora królewskiego, przy sądzie paryzkim pierwszej instancyi, w miejscu P. Delavau (G. W.)

Niemcy.

Po oddaleniu się ces. król. austryjackiego Posła Hr. Trauttmansdorff Weinsburg, przeznaczony jego następcą na król. bawarskim Dworze c. k. Podkomorzy Spiegel Hrabia na Diesenberg i Hanleden, miał zaszczyt w d. 9. Stycznia h. r. w południe o godzinie 12tej, wręczyć Jego Król. Mości na posłuchaniu prywatném swój list wierzitelny jako nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Césarza Jmci Austryjackiego. (G. W.)

Rosyja.

Wiadomość od korpusu oddzielnego kaukaskiego.

Jenerał - Adjutant Paszkiewicz, dowódca oddzielnego korpusu kaukaskiego, donosi o przybyciu Abbas - Mirzy do Dekarganu i o rozpoczęciu układów pokoju, jak następuje: — Dowiedziawszy się Abbas - Mirza, że Jenerał Benkendorf zmierzał do Czewiszeru, i w obawie, aby nie został odcięty, opuścił Choję oddalając się z Sałmaza do Urumii, a Amar - Astan Chan chojski zająwszy to miasto, doniósł o tém Jenerałowi Paszkiewiczowi, który wydał rozkaz Jenerałowi Łaptiew przyłączenia się wraz z oddziałem do Jenerała Benkendorfa, temu ostatniemu zaś, aby po przybyciu Abbasa - Mirzy do Dekarganu, wysłał dla zajęcia Choi batalijon pułku tyfliskiego, gdzie zostawiwszy dowództwo Pułkownikowi Wysockiemu, aby sam zaraz po przybyciu Jenerała Łaptiewa udał się do Sałmazu i zajął stanowisko na drodze do Urumii. Dnia 16. Listopada przybył Abbas - Mirza do Czewiszeru, zżąd Jenerał Benkendorf stósownie do otrzymanych rozkazów już się był oddalił; dowiedziawszy się jednak o zbliżeniu Abbas - Mirzy, wysłał na jego spotkanie o wiorst dwie, oddział pułku niżehorodzkiego z dwoma działami artylleryi konnej. Wystanych na jego spotkanie, Pułkownikow: Xięcia Dolhorukiego Adjutanta przybocznego, i Rajowskiego dowódcę dragonńskiego niżehorodzkiego pułku, przyjął Abbas - Mirza z wszelką uprzejmością i zapewnił kilkakrotnie o szczerych chęciach jak najrychlejszego zawarcia pokoju. Przed zbliżeniem się do oddziału, oświadczył życzenie, aby był powitany wystrzałami działowemi, w czem czyniąc zadosyć Jenerał Benkendorf, kazał sześć razy dać ognia z dział do orszaku Abbas - Mirzy przeznaczonych; następnie obejrzał cały oddział zwracając szczególniejszą uwagę na artylleryję; oddał zastużoną pochwałę pięknej postawie żołnierzy, dla których bardzo uprzejmym okazywał się; a w końcu przypatrywał się przeciągającym przed nim w paradzie pułkowi kabardyńskiemu i oddziałowi dragonów, co także za jego życzeniem nastąpiło. Pożegnawszy się z Jenerałem Benkendorfem, któremu wiele uprzejmości i poważenia okazywał, udał się Abbas - Mirza do Czewiszeru; działa postępowały przodem, obok oddział dragonów. W ciągu drogi rozmawiał z Xięciem Dolhorukim, z Pułkownikiem Rajewskim i z Hrabią Tolstow Adjutantem przybocznym, powta-

rzając często o szczerości zamiarów swoich. Gdy przybył do Czewiszeru, stawiono przed namiotem jego straż honorową, złożoną z 30 dragonów z jednej, a z 30 kurdów z drugiej strony. Jenerał Paszkiewicz będąc zawiadomiony, że Abbas - Mirza niezawodnie na dniu 16. Listopada do Czewiszeru przybędzie, wyjechał sam przeciw niemu do Dekarganu, gdzie dnia 17. Listop. stanął; towarzyszył mu pułk kozaków Leonowa. Na pół drogi spotkał Jenerała Chocroi - Mirza syn Abbasa, wysłany przez ojca na jego spotkanie, który w pewnej odległości zsiadłszy z konia, we wszystkiem jak największe okazywał dla Jenerała poważenie. Dnia 18. Listopada doniesiono Jenerałowi o zbliżeniu się Abbasa - Mirzy, wysłał więc na jego przyjęcie o 7 wiorst od Dekarganu Jenerała Hr. Suchtelena wraz z sztabem korpusu i oddziałem ułanów. Przyjął Abbas - Mirza Jenerała jak najuprzejmie, prosił, aby Jenerał obok niego, a sztab postępował przed orszakiem perskim. Przed wioską, do której dla ciasnej drogi cały orszak nie mógł wjechać, przejechał się Abbas - Mirza przed frontem wojska dziękując każdemu oddzielnie szwadronowi za poniesione w towarzyszeniu mu trudy. W Dekarganie spotkał go Jenerał Pankratiew dowódca tamecznego wojska, a na straż honorową przydano mu kompaniją potężonego pułku gwardyi przybocznego. Zaraz po przybyciu Abbas - Mirzy, odwiedził go Jenerał Paszkiewicz, którego przyjął stojąc na środku pokoju, wziął za rękę i uprzejmie z nim rozmawiał. Nazajutrz odwiedził sam Jenerała. Dnia 20. Listopada, jako w dzień imienin J. C. M. W. X. Michała, odbyła się po nabożeństwie parada całego wojska, zebranego w Dekarganie w obec Abbas - Mirzy. Po paradzie był na śniadaniu u Pułkownika Szypowa, dowódcy pułku gwardyi przybocznego, na które byli zaproszeni także niektórzy Oficerowie perscy z orszaku Xiążęcia. Dnia 22. Listopada odbyła się pierwsza konferencyja z Abbas - Mirzą: dnia 23. odbyła się powtórna, a dnia 24. trzecia. Przyjażne porozumienia w czasie tych układów, czynią nadzieję rychłego i pomyslnego ich ukończenia. Donosi w końcu Jenerał Paszkiewicz, że wojska, które z Abbas - Mirzą w Urumii znajdowały się, przyszły ztamtąd do Miapdow blisko 60 wiorst na południe od Maragi; w innych z tej strony miejscach, nie masz wcale wojsk perskich. W mieście Choi, zajętem na dniu 21. Listopada przez batalijon pułku tyfliskiego, zuałożono 12 dział, oraz znaczne zapasy żywności i potrzeb wojennych. (D. A.)